

b.r.

(Matachowski Stanisław, marz. sejmow 1788-92)

Do JW<sup>o</sup> Marssatka ..... // Ceułoi' narodu.



Matachowski Stan

---

D O  
JASNIE WJELMOZNEGO  
MARSZAŁKA  
SEYMOWEGO  
i KONFEDERACYI OBOYGA NARODOW.

---



~~XVIII X 981.~~

XVIII. 2. 1342

# CZUŁOSC NARODU.

**J**eżeli mimo ufilnych błagań i życzenia,  
Padł ciężki Naywyższego pogrom przeznaczenia ;  
Jeżeli mimo tyfiącznych ięków i szlochania,  
Wyrwany wśród dni swoich cel Twego kochania ;  
Dobra Zona , i Matka, Dobroczytna PANI,  
Stratą której my wszyscy niezmiernie stroskani.

Znać przeto dały Nieba, że te wszystkie modły,  
Do Naywyższej Cię chwały zapewne nie wiodły :  
Ze prócz tak licznych zgryzot coś doznał do poty,  
Na nayıcięższe wskazany, byś miał kłopoty ;  
Ze wszystko sercem wielkim zwyciężając słońce,  
Tak miałeś sławy dopiąć wierzchołka nie mylnie.

Cny MARSZAŁKU ! Coś mówię, co pióro me kryśli,  
W całego jest Narodu zapewne i myśli ;  
Gdy Twoi Przyjaciele są także Narodu,  
Mówią Oni pospółu, z serc czułych powodu :  
„ Pamiętaj na dni Twoie , MEZU pełny Sławy !  
„ MEZU ! co szczęście nasze, celem Twęj zabawy.  
„ Pamięć

„ Pamiętaj żeś Sternikiem; Rad Nafzych i Dufzą ,  
„ Ze przy Tobie pomysłne ukończenie tufzą.  
„ Zwalcz wszystko dla Oyczyzny, poświęćay to BOGU,  
„ Odtąd nienawistnego nie lę kay się wrogu.

„ Zwróć czyfste Twoje oczy, na okólne strony,  
„ A uyrzysz ciężkich trudów pomysłne iuż plony:  
„ A iako Twoje zdrowie drogie dla Oyczyzny,  
„ Chroń Go, byś nie odnowił, cięższe dla niey bliżny.

Taka mowa Przyjaciół, Narodu iest mową,  
Przym ią do serca, czułą, choć krótką osnową:  
Jak to iest wielką prawdą, tak i to zarównie,  
Ze iesteś ukochany od Nas niewymownie.

Niech póty sława Twoja trwa na ziemi wszędzie,  
Póki tylko Ród ludzki miefzkać na niey będzie!.



---

*w Drukarni Wolney.*





~~X~~

XVIII. 2. 1342